

Express Pomorski

Pismo niezależne i bezpartyjne

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Św. Katarzyny nr. 3. Telefon nr. 326

Rewolucja w Rosji?

(jz.) Wczorajsze telegramy doniosły o groźnym buncie kronstadzkiej floty rosyjskiej oraz zbrojnym ruchu chłopskim w okolicach Moskwy. Poselstwa rosyjskie zaprzeczały tym wiadomościom, twierdząc, że są one zmyślone przez emigrantów rosyjskich.

Jakkolwiek do tej chwili brak potwierdzenia tych wiadomości przez źródła zupełnie wiarygodne, możemy przyjąć jako pewnik, że w Rosji panuje niezwykle silne wrzenie. Nawet oficjalne organy rządu sowieckiego, (jak np. „Prawda“ bolszewicka) stwierdzają, że wśród mas chłopskich szerzy się agitacja antysowiecka i że wybory do Sowietów wiejskich które odbędą się w niedługim czasie przyniosą napewno porażkę komunistom.

Głównym powodem wrzenia w Rosji jest coraz bardziej się zwiększająca nędza mas. Celemi zamyslenia oczu Europie oraz utrzymaniu kursu czerwoności — Sowiety wywoziły znaczną część tegorocznych zbiorów zagranicę. To spowodowało klęskę głodową, która dotknęła już miliony ludności. Odżywianie się korą i liśćmi drzew wywołało rozmaite epidemie. Głód, tyfus, cholera i dżuma straszliwie szerzą się w Rosji, porywając dziennie dziesiątki i tysiące osób.

Bolszewicy rządzą dotychczas terrorem. I obecnie stosują oni terror, lecz ludność przywykła już dziś, jako do rzeczy co-

dziennej. Obecnie masy już nie drżą tak przed władzą sowiecką, jak to się działo jeszcze przed rokiem. To ułatwia agitację antibolszewicką, która mimo wysiłków rządu sowieckiego — stale przybiera na rozmiarach i sile, co nawet bolszewicy przyznają.

Gdyby wiadomość o buncie marynarzy znalazła potwierdzenie, byłoby to dowodem, że karność czerwonej armii rozluźniła się. Bunt armii, początek końca panowania bolszewików, gdyż dotychczas opierali oni swą władzę niemal wyłącznie na bezwzględnie im posłusznym wojskom.

Niezadługo dowiemy się, ile prawdy zawierają wieści o kontrrewolucji w Rosji. Dotychczas są one niesprawdzone, więc byłoby za wczesnie wysuwać na ich podstawie jakiegokolwiek wnioski. To tylko jest pewne, że dyktatura garstki lotrzyków, wśród których przeważają żydzi, nad wielkim narodem rosyjskim, wcześniej czy później musi się skończyć strasliwym pogromem tych, którzy jak pijawki żywił się przez tyle lat serdeczną krwią milionów mieszkańców nieszczęśliwej krainy rosyjskiej. Zda się, że męki lat ubiegłych dla narodu rosyjskiego już dostateczną były karą za to, że przez setki lat pozwał i pomagał swym rządom gnębić okrutnie inne narody i że także dla niego winien już nadejść dzień wolności.

Po skazaniu gen. Mathusiusa

Prasa niemiecka potępia wyrok, który zapadł w Lille.

BERLIN.

Wyrok sądu wojskowego w Lille, skazujący gen. niemieckiego Mathusiusa na rok więzienia z powodu wywieżenia serwisu stołowego z zamku, w którym kwaterował, wywołał wielką wrzawę w prasie niemieckiej, która od prawego do lewego skrzydła pragnie przedstawić wyrok jako niesprawiedliwy i niezasadzony.

Prasa nacjonalistyczna usiłuje wyzskać wyrok na korzyść swego nieprzejednanego stanowiska wobec wszelkiej polityki ugodowej i używa najostrzejszych wyrazów, aby wyrok scharaktery-

zować. Prasa socjalistyczna uważa wyrok za krok bardzo niebezpieczny, gdyż polityka pokojowa oparta na zapominaniu wszystkich przewinień wojennych otrzymała poważny cios. Tylko republikański dziennik „Die Republik“ podkreśla, iż prasa oburzająca się na ten wyrok niema słuszności, ponieważ sprawiedliwość sądów niemieckich została poważnie zachwiana i są niektórzy więźniowie jak np. Fehrenbach w Monachium, który mimo udowodnionej niewinności został skazany na ciężkie długoterminowe więzienie.

Sowiety w roli „pośrednika“ między Francją a Niemcami.

Za przywileje gospodarcze będą wywierały wpływ na Niemcy.

„Gazeta Lwowska“ donosi z Moskwy, że podczas mających się niebawem rozpocząć rokowań sowiecko-francuskich, rząd Herriota ma poruszyć sprawę wstąpienia Rosji a zarazem i Niemiec do Ligi Narodów.

Sowiety miałyby użyć swego wpływu na zaprzyjaźnione z nimi Niemcy w kierunku uzgodnienia stanowiska niemieckiego z francuskim. W ten sposób odegrałyby Sowiety rolę pośrednika między Francją a Niemcami, za co sowiety otrzymałyby od rządu francuskiego pewne przywileje gospodarczej natury.

W dyplomatycznych kolach sowieckich utrzymują, że porozumienie francusko-sowieckie przyczyni się do unormowania stosunków francusko-niemiec-

kich, gdyż teraz sowiety muszą zrezygnować z dotychczasowej roli „sojusznicy“ Niemiec, ciągle burzącej i intrygującej przeciw Francji.

Odrzucenie żądań angielskich.

KAIR, 23. 11. (PAT.)

Dzienniki donoszą, że na odbytem tajnym posiedzeniu parlament zatwierdził jednogłośnie propozycję Zaglula paszy dotyczącą odrzucenia tych żądań angielskich, które nie są ściśle związane z mordem i które nie dotyczą przeproszenia, odszkodowań oraz ukarania winnych.

Mussolini otrzymał większość.

RZYM, 23. 11. (PAT.)

Po szeregu przemówień pod koniec posiedzenia izby zabrał głos Mussolini. Zapowiadając rychłą pacyfikację kraju, premier zwrócił się do faszystów z wezwaniem, iż należy bezwzględnie skończyć ze zbrodnictwami gwałtami. Mowa premiera spokojna, pełna siły i wysoce pojednawcza wywołała wielkie wrażenie. Po mowie Mussoliniego przystąpiono do głosowania. Za rządem głosowało 330 deputowanych, zaś przeciwko 17

deputowanych z Giolittim i Orlandem na czele. Osiemnastu deputowanych powstrzymało się od głosowania. Większość ich należy do stowarzyszenia byłych uczestników wojny. Pośród głosujących za rządem znajdował się również faszysta dyssydent Vorni, który wczoraj wygłosił opozycyjną mowę. Za rządem głosował również były wiceminister Finzi. Rezultat dzisiejszego głosowania można uważać za wielki sukces rządu.

Mistrz Paderewski w Poznaniu.

Uroczyste promowanie na doktora honoris causa.

POZNAŃ, 23. 11. (PAT.)

Dzisiaj w południe odbyła się w auli uniwersytetu poznańskiego uroczystość promowania p. Paderewskiego na doktora honoris causa wydziału filozoficznego tegoż uniwersytetu. W szesnastu wypełnionej sali na podium zajęli miejsce p. Paderewski, rektor senat i profesorowie uniwersytetu w tradycyjnych togach. Za nimi ustawiły się delegacje wszystkich korporacji akademickich i studentów. Po odśpiewaniu Gaude Mater Polonia przez chór Echa poznańskiego, powitał gościa podniosłem przemówieniem J. M. rektor Dobrzycki, wspominając o wielkim darze p. Paderewskiego, ofiarowanym w 500-lecie rocznicę zwycięstwa grunwaldzkiego praojcom na chwałę, a braciom na otuchę i prosząc go o przyjęcie godności doktora honorowego uniwersytetu poznańskiego. Po rektorze zabrał głos profesor muzykologii p. dr. Lucjan Kamiński, który podnosząc znaczenie p. Paderewskiego jako artysty-muzyka, podkreślił, że zasługi jego na polu muzycznym mają wielkie znaczenie dla Polski. Następnie przemawiał prof. dr. Bronisław Dembiński, który wspominał o działalności p. Paderewskiego w dobie wielkiej wojny w Stanach Zjedn. zarówno wśród obcych jak i wśród swoich, o przyjeździe jego do Poznania, który stał się pobudką do wielkiego czynu, o działalności p. Paderewskiego jako prezesa ministrów i ministra spraw zagranicznych, wreszcie jako pierwszego delegata Polski na kongresie pokojowym. Prof. Dembiński stwierdził, że p. Paderewski stanął w szeregu wielkich

osobistości i zapisał niezapomnianą kartę w dziejach Polski. W zakończeniu mówca zwrócił się do p. Paderewskiego z oświadczeniem, że do hołdu składanego mu przylączają się uniwersytet warszawski, wszechnica Jagiellońska i uniwersytet Stefana Batorego. Po przemówieniu dziekana wydziału filozoficznego dokonano aktu promocji. Wręczenie p. Paderewskiemu dyplomu doktorskiego tłumnie zebrana publiczność przyjęła żywymi oklaskami i okrzykami: Niech żyje! P. Paderewski głęboko wzruszony wyraził serdeczne podziękowanie za zaszczyt, jakim go obdarza wielkopolska wszechnica przez pamięć dla jego skromnych zabiegów w dobie budzenia się Ojczyzny do życia. Po wypowiedzeniu przez p. Paderewskiego szeregu pięknych uwag charakteru ogólnego zakończono uroczystość odśpiewaniem Gaudeamus igitur, poczem p. Paderewski przyjmował życzenia, składane mu przez wszystkie wybitniejsze osobistości. Następnie wśród niemilkających oklasków i okrzyków na jego cześć p. Paderewski opuścił salę. O godz. 3.30 odbył się uroczysty pochód wszystkich stowarzyszeń i związków kulturalnych i społecznych w celu złożenia hołdu p. Paderewskiemu. Przy dźwiękach orkiestry ze sztandarami, wśród entuzjastycznych okrzyków przeciągnął pochód przed hotelem Bazar, w oknie którego witał składających mu hołd p. Paderewski, który następnie przemówił do zgromadzonych w alejach olbrzymich tłumów, dziękując za zgotowane mu przyjęcie.

Wiadomości sportowe.

T. K. S. — „Warta“ (Poznań) 4:1 (2:0)

Na zakończenie tegorocznego sezonu odbył się wczoraj na boisku sportowym ostatni match. Wiele emocji sportowych doznała też wczoraj publiczność, która bardzo licznie, — mimo niezbyt korzystnej pogody — stawiała się na zawodach.

Spotkanie śledzono z wielkim zainteresowaniem, temwięcej, że piękna gra „Warty“ dawała wiele emocji.

Do zawodów z „Wartą“ — przygotował się T. K. S. bardzo sumiennie, zyskując dla swych barw piękne zwycięstwo — 4:1. Gra na ogół prowadzona była wzorowo — za wyjątkiem p. Cieszyńskiego mł.

(T. K. S.) którego sędzia wykluczył. Sędziował dobrze p. Götz.

Wyniki innych klubów.

KATOWICE, 23. 11. (PAT.)

Ostatni dzień rozgrywek o mistrzostwo Śląska dał następujące wyniki:
Amatorzy — Iskra 10:0.
Ruch — Pogoń 5:2.

WARSZAWA, 23. 11. (PAT.)

Legia — Warszawianka 2:2 (2:1).
Połonia — Skra 12:1 (7:1).

